



# Dobry serwer to dobry wizerunek

## Hosting współdzielony czy dedykowany?

**Wirtualny rynek puchnie. Dawniej wystarczała podstawowa wiedza z zakresu internetu wspomagana prostymi narzędziami. Dziś, by skutecznie zaistnieć w internecie, trzeba się zdać na profesjonalne rozwiązania, które zapewniają odpowiedni poziom usług i eliminują nieprzyjemne niespodzianki.**

Grzegorz Miłkowski

**P**osiadanie serwisu internetowego nie jest już żadnym kaprysem. Wiele osób zaczyna rozglądanie się za różnymi usługami od przejrzenia zasobów internetu, a firmy, które mają swoje placówki również w wirtualnej rzeczywistości, zdobywają znaczną przewagę nad konkurencją, co w rezultacie przekłada się na większe zyski.

Internet nie jest już tylko dodatkiem do „właściwej” części biznesu, usytuowanej w otaczającym nas świecie. Wirtualny oddział firmy ewoluuje – z efektownego gadżetu staje się niezbędnym narzędziem umożliwiającym prawidłowe funkcjonowanie biznesu.

Jednak by zaistnieć w sieci, potrzebny jest kawałek wirtualnej działki, na której będziemy mogli ulokować naszą internetową placówkę, czyli trzeba znaleźć odpowiedniego dostawcę usług hostingowych, który udostępni zasoby swojej serwerowni. Polega to na oddaniu do dyspozycji klientów określonej części dysku twardego, np. do przechowywania plików tworzących treść stron internetowych. Część przestrzeni może być również przeznaczona na skrzynkę mailową, bazy danych, bądź serwer FTP, na którym można przechowywać pliki, do których będziemy mieli dostęp z dowolnego komputera podłączonego do internetu.

### Wehikuł czasu

Pierwsze firmy dostarczające usługi hostingowe zaczęły się pojawiać w drugiej połowie lat 90. Były to niewielkie firmy, często prowadzone przez młodych ludzi w warunkach niemalże garażowych. Oferowane przez nich serwery były często po prostu zwykłymi domowymi pecetami. Poziom świadczonych usług był zazwyczaj niezadawalający; standardem były przerwy w działaniu serwerów, awarie i problemy w kontaktach z administratorami.

Wraz z pojawianiem się dostawców specjalizujących się w świadczeniu profesjonalnych rozwiązań hostingowych liczba firm dostarczających usługi włą-



## Minęły już czasy, gdy strona firmowa mogła być umieszczona na darmowym serwerze bez żadnego ubytku dla prestiżu.

pliwę jakości zaczęła systematycznie maleć. Na początku XXI w. użytkownicy korzystali głównie z darmowych serwerów, oferowanych m.in. przez duże portale internetowe, jak np. INTERIA (miasto.interia.pl) czy Onet (republika.onet.pl). Dzięki masowej reklamie skierowanej do internautów zaczęły one wypierać mniejsze serwisy dostarczające darmowe usługi, takie jak np. Polbox, który udostępniał konta e-mail już od 1996 roku (firma powstała w 1995 roku).

Dzisiaj decydując się na bezpłatny hosting, stawiamy na szali nasz wizerunek. Zwraca na to uwagę Szymon Szymczyk, specjalista ds. e-PR-u w Grupie AdWeb: – *Minęły już czasy, gdy strona firmowa mogła być umieszczona na darmowym serwerze bez żadnego ubytku dla prestiżu. Obecnie takie rozwiązanie, którego charakterystyczną cechą są m.in. wyskakujące okienka z reklamami, może narazić poważany biznes na zwykłą śmieszność* – stwierdza. – *Rzecz niby oczywista, jednak ciągle można się spotkać w internecie z poważnymi stronami, które łamią tę podstawową zasadę.*

Dodatkowym minusem umieszczenia serwisu na darmowych serwerach może być długi czas ładowania się stron, ograniczenia dotyczące wielkości wgrywanych plików, czy też limitowany transfer.

Osoby poważnie myślące o prowadzeniu skutecznych działań biznesowych w internecie w pierwszej kolejności powinny dobrać odpowiednie rozwiązanie hostingowe, które będzie najlepiej dopasowane do ich potrzeb. Chodzi o dokonanie wyboru między serwerem dedykowanym a współdzielonym (zwanym inaczej wirtualnym).

### Wynajmujemy mieszkanie...

Hosting współdzielony to przede wszystkim dużo niższa cena. Jednak mniejsze koszty utrzymania wiążą się z pewnymi ograniczeniami, które mogą być uciążliwe, szczególnie gdy zamierzamy prowadzić duży serwis internetowy.

Decydując się na serwer wirtualny musimy mieć świadomość, że usługodawca nie zagwarantuje nam stałej jakości hostingu. Usługa polega na sprzedawaniu klientom miejsca na serwerze o określonych parametrach, pojemności i ustalonym limicie transferu do wykorzystania w określonym przedziale czasowym. Nie mamy jednak żadnej gwarancji utrzymania przez cały czas określonych zasobów mocy serwera.

Korzystając z oferty w niesprawdzonych firmach, nigdy nie mamy pewności czy deklarowane parametry serwera będą utrzymywane non stop, gdyż zależą od ogólnego ruchu w danym momencie. Zatem przed podjęciem decyzji o wyborze konkretnego usługodawcy należy sporządzić dokładne zestawienie świadczonych usług przez konkurentów. Nie wolno np. dać się zwieść dużej powierzchni konta, gdyż często może ona iść w parze z ograniczonymi parametrami transferu. Usługodawcy stosują również inne, ukryte restrykcje, mające na celu uchronienie przed zbyt dużym obciążeniem całego serwera przez jednego klienta, zabezpieczając tym samym zasoby dla reszty użytkowników.

### ...albo kupujemy dom

Hosting dedykowany jest usługą znacznie droższą, ale zapewniającą klientom stabilność i przewidywalność świadczonej usługi. Decydując się na to rozwiązanie, dostajemy gwarancję określonych wcześniej zasobów serwera. Administrator instaluje na nim system operacyjny i to wszystko klient dostaje na wyłączność. Dzięki takiemu zabiegowi otrzymujemy możliwość całkowitej dowolności w zarządzaniu zamówionymi zasobami.

Największą zaletą hostingu dedykowanego jest całkowite odseparowanie się od innych użytkowników, przez co zwiększa się bezpieczeństwo zgromadzonych danych. Jeden użytkownik nie może też wpłynąć na przeciążenie maszyny, co np. w przypadku serwerów wirtualnych ma natychmiastowe przełożenie na jakość usługi u innych klientów danej firmy. Jeżeli mamy więc w planach prowadzenie dużego, często odwiedzanego przez internautów serwisu, to warto zastanowić się nad wyborem hostingu dedykowanego.

### Gdzie się wprowadzić?

Co wybrać? Przed podjęciem decyzji o zakupie hostingu należy odpowiedzieć sobie na pytanie o przewidywaną skalę naszej działalności w internecie i na tej podstawie próbować określić przyszłe wymagania. Jeśli mamy zamiar prowadzić prostą stronę internetową, bez fajerwerków multimedialnych, pełniącą funkcję np. wirtualnej wizytówki, nie ma sensu inwestować w serwer dedykowany, gdyż będzie to tylko niepotrzebna strata pieniędzy. W tym przypadku usługą najlepiej przystającą do naszych wymagań będzie właśnie serwer wirtualny (współdzielony). Obciążenie powodowane przez taką stronę nie będzie na tyle duże, aby zakłócić jego pracę, a koszty utrzymania będą znacznie niższe.

Jednak gdy planujemy uruchomienie poważnego portalu, sklepu internetowego czy innej działalności mogącej przyciągać rzeszę internautów, należy rozważyć zakup serwera dedykowanego. Mamy wówczas gwarancję stabilności wraz ze stałą dostępnością zasobów. Za taki luksus trzeba niestety zapłacić dużo wyższą cenę.

### Diabeł tkwi w szczegółach

Oczywiście odpowiedni wybór rodzaju serwera to nie jedyny problem, z którym należy się zmierzyć. Trzeba również zwrócić uwagę np. na rozmiar i możliwości bazy danych, gdyż profesjonalna strona internetowa nie może opierać się tylko na czystym HTML-u.

Kolejny punkt „lustracji”, jakiej powinna być poddana usługa hostingowa przed jej zakupem, to tzw. filtr antyspamowy. Jeśli chcemy korzystać również z poczty dostarczonej w pakiecie razem z serwerem, warto zainteresować się jego skutecznością.

– *Niewielu użytkowników internetu zdaje sobie sprawę z ilości niechcianej poczty, która jest codziennie filtrowana przez systemy antyspamowe* – mówi Tomasz Malik, kierownik działu IT w firmie 2BE.PL.

– *Dziennie na każde 100 skrzynek pocztowych przypada około 3000 maili typu spam, a tylko niecałe 600 to zwykłe wiadomości* – dodaje.

Jak nietrudno policzyć, jeden adres e-mail jest codziennie „atakowany” przez 30 maili-śmieci, a tylko 6 listów to oczekiwana poczta. Przykład ten ilustruje rolę jaką odgrywa dobry filtr antyspamowy.

Oczywiście większości usług oferowanych w pakiecie hostingowym nie można sprawdzić na oko, zapoznając się jedynie ze specyfikacją techniczną umieszczoną na stronie internetowej. Jedynym sposobem, by przekonać się o faktycznej jakości serwera jest przetestowanie jego możliwości. Nie warto kupować kota w worku, zwłaszcza że wiele firm obecnych na polskim rynku oferuje możliwość bezpłatnego testowania hostingu – zwykle przez około 2 tygodnie. Po tym czasie można się zdecydować na zakup usługi lub z niej zrezygnować, nie ponosząc przy tym żadnych kosztów. W tym czasie mamy możliwość zapoznania się ze wszystkimi zamówionymi funkcjami i wyrobienia sobie zdania na temat ich jakości.

### Serwer serwerowi nierówny

Czym więc kierować się przy wyborze usługodawcy hostingowego? Najlepiej przed podjęciem decyzji zrobić mały „research” na forach internetowych, by zapoznać się z opiniami klientów, którzy skorzystali już z oferty danej firmy. Trzeba jednak zachować czujność, gdyż internet pełen jest naganiaczy, którzy pod przykrywką sieciowej anonimowości zachęcają do korzystania z usług różnych firm, w rzeczywistości będąc ich przedstawicielami.

Jeśli mamy już zarejestrowaną domenę internetową w jakiejś firmie, a serwer planujemy kupić np. u konkurencji, warto poświęcić też chwilę na przestudiowanie regulaminu, aby upewnić się, czy takie rozwiązanie nie przysporzy nam problemów. Może np. okazać się, że niemożliwe jest przypisanie do serwera u danego dostawcy hostingu domeny utrzymywanej w firmie zewnętrznej (lub na odwrót). ■

